Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 227. — ROK XXXIV. WTOREK 23. SIERPNIA 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. (DOM WŁASNY)
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. ——— KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie:	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4.50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ——— ADMINISTRACJA NR. 3344. ——— DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Pomnik 318 bohaterów

Lwów. (PAT.). Staraniem Małopolskiej Straży Obywatelskiej odbyło się dziś rano w Zadwórzu poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik, który ma stanąć pod kurhanem, gdzie spoczywa 318 bohaterów, poległych w dniu 17 sierpnia 1920 r. w walkach z bolszewikami. Na uroczystość przybyła delegacja wojskowa i organizacje ze sztandarami.

—oOo—

Ujednostajnienie regulaminu więzień na terenie Rzplitej.

W Ministerstwie Sprawiedliwości, pod kierownictwem p. wicemin. Cara opracowywany jest projekt ujednolicenia regulaminów więziennych we wszystkich trzech dzielnicach państwa. Jak wiadomo, dotychczas regulaminy te są różne w różnych dzielnicach. Najważniejszym momentem jest dostosowanie jednego ujednoliconego regulaminu więziennego do trzech różnych kodeksów karnych.

Nadużycia w sądzie pow. w Tczewie.

Wielką sensację wywołało w Tczewie aresztowanie urzędników wydziału karnego sądu powiatowego, podejrzanych o poważne nadużycia. Aresztowano m. in. Łopatę i registratora Smólskiego. Śledztwo trwa.

Omal nie katastrofa kolejowa.

Dnia 19 b. m. na szlaku Horodyszcze—Parachońsk, Wileńskiej Dyrekcji Kol., pociąg osobowy najechał na podkład, położony na szynach przez niewykrytych sprawców. Parowóz siłą rozpędu roztrzaskał przeszkody. Wypadek nie pociągnął za sobą żadnych strat materjalnych, ani też ofiar w ludziach. Śledztwo w sprawie zamachu trwa.

—oo—

Podkop pod sklep jubilerski.

W dniu wczorajszym ujawniono w Warszawie zamach na kantor wymiany i sklad jubilerski przy Krak. Przedmieściu 73 i przy ul. Miodowej 1. Ujawniono podkop w piwnicy i szereg narzędzi złodziejskich. Na szczęście zamach w porę udaremniono. Policja poszukuje sprytnych opryszków.

—oo—

PÓŁ MIESIĄCA OD ZAGINIĘCIA GENERAŁA.

Fakt, że od chwili zaginięcia gen. Zagórskiego upłynęło pół miesiąca, a władze śledcze nie rozwiązały dotychczas zagadki dręczącej opinję publiczną, skłania prasę warszawską tak prawicową jak i lewicową do obszernych komentarzy ilustrujących nastroje opinji. Socjalistyczny „Robotnik" wręcz pisze:

„Jest poprostu nie do pomyślenia, by ośmiodniowe śledztwo (w cztery dni po zaginięciu generała Zagórskiego rozpoczęte!) nie dało absolutnie żadnych rezultatów, by nie stwierdzono przynajmniej czy nastąpiła dezercja, czy też „uprowadzenie" jak twierdzi prasa prawicowa.

Albo więc mamy do czynienia z zupełnem niedołęstwem władz śledczych, które z całą naiwnością przyznają się, że gen. Zagórski wpadł jak kamień w wodę, albo też władze dążą świadomie do przewleczenia sprawy i do uśpienia opinji publicznej, która jak dotąd, nadal silnie reaguje".

UDZIAŁ WYSPY GERSEY W KOSZTACH WOJNY.

Londyn. (PAT.). Władze wyspy Gersey, położonej w kanale La Manche, wpłaciły skarbowi państwa 500.000 funtów szterlingów tytułem udziału ludności wyspy w wydatkach poniesionych przez Anglję w wielkiej wojnie. — W swoim czasie wyspa Gersey złożyła na ten sam cel 100.000 funtów szterlingów.

—oOo—

Salzburg. (PAT.) W niedzielę rozpoczął się tu międzynarodowy kongres krytyków teatralnych i muzycznych.

—o:o—

Cerkiew Tichona godzi się z bolszewizmem.

PROKLAMACJE METROPOL. SERGJUSZA.

Moskwa. (PAT.). (United Press). Metropolita Sergjusz, najwyższy dostojnik Kościoła prawosławnego w Rosji, który dotychczas energicznie zwalczał rząd sowiecki, ogłosił sensacyjną proklamację, w której staje zupełnie po stronie sowietów i wzywa gminy ortodoksyjne, by uznały rząd sowiecki jako prawny. Odezwa opdpisana jest przez metropolitę Sergjusza, metropolitę Tweru i pięciu innych wyższych dostojników Kościoła prawosławnego. Zwolennikom kościoła ortodoksyjnego, którzy prowadzą propagandę przeciwko sowietom zagranicą, proklamacja grozi klątwą za dalsze jej prowadzenie.

(W uzupełnieniu tej wiadomości P. A. T-ej dodać należy, że metrop. Sergjusz reprezentuje ten odłam cerkwi Tichonowskiej, który zawsze dążył do uznania sowietów. W maju b. r. zwołał Sergjusz zjazd swoich stronników i na nim dokonał wyboru patrjarchalnego synodu, który ma odtąd stanowić najwyższe ciało kierownicze Cerkwi. Bolszewicy uznali zarówno urząd Sergjusza, jak i jego synod pod warunkiem, ż wyda odezwę lojalności do wiernych. Telegram P. A. T-ej donosi właśnie, że ta odezwa została wydaną. Uderza w niej bezwarunkowe oddanie się Cerkwi do dyspozycji rządu bolszewickiego i zapowiedź ścigania karami kościelnemi tych, którzy zagranicą będą zwalczali obecny rząd rosyjski. — Red. „Gł. N.").

Sukces lotniczy Polaka w Zurychu.

W Zurychu zostały rozegrane zawody eliminacyjne międzynarodowego turnieju lotniczego o mistrzostwo akrobatyki. Lotnik włoski Naradini w czasie lądowania wywrócił się z aparatem, przyczem śmigło i podwozie uległy zdruzgotaniu. Pilot wyszedł cało. W zawodach eliminacyjnych o rekord szybkości osiągnięto na przestrzeni 130 kilometrów następujące rezultaty: pierwsze miejsce zdobył Mazzuco (Włochy) 32 m. 16.4 sek., drugie miejsce Cichocki (Polska) 33:33.4, trzecie Sandberg (Holandja) 33:49.4, czwarte — Bakkenes (Holandja), piąte — Snads (Czechosłowacja).

O REKORD SZYBKOŚCI.

Dübendorf. (PAT.) Ostatnie wyniki zawodów eliminacyjnych o rekord szybkości na przestrzeni 130 km. w zawodach samolotów są następujące: pierwsze miejsce zajął kapitan Burkhart (Szwajcarja) w czasie 31 m. 58 sek., drugie miejsce otrzymał kap. Gaeta (Włochy) 33 min. 12 sek., trzecie kapitan Orliński w czasie 33 min. 56.2 sek. Kapitan Orliński został zdyskwalifikowany za to, że nie przeleciał nad oznaczonym punktem.

ZAWODY SŁOWIAŃSKIE.

Belgrad. (PAT.) W dniu 27 i 28 bm. odbędą się na lotnisku Zemur pod Belgradem słowiańskie zawody lotnicze zorganizowane przez aeroklub belgradzki przy udziale lotników polskich i czechosłowackich. Wśród licznych nagród znajduje się również nagroda marsz. Piłsudskiego. Aeroklub w Belgradzie przeznaczył nagrodę w wysokości 200.000 dynarów.

NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK.

Nowy Jork. (PAT.) Z lotniska Roosevelt Field donoszą, że lotnik Berthaud rozpocznie lot do Rzymu dziś, w poniedziałek o godz. 5 rano, o ile będą korzystne warunki atmosferyczne.

Bunt rosyjskiej załogi egipskiego statku.

ZBOLSZEWIZOWANA ZAŁOGA ZABIJA DWÓCH OFICERÓW.

Bukareszt (PAT.). W sprawie zniknięcia egipskiego statku „Costy", który w dniu 3 b. m. odpłynął z Galaczu, w celu udania się do Aleksandrji, pisma donoszą, że statek ten był okrętem rosyjskim, który po wojnie znalazł się w posiadaniu armji Wrangla, a następnie sprzedany został zagranicznemu towarzystwu okrętowemu. Po wyjeździe z Galaczu, część załogi statku pochodzenia rosyjskiego zabiła dwóch oficerów i raniła ciężko kapitana, poczem skierowała się w stronę Odessy. Po przybyciu do tego portu na statku zatknięto flagę sowiecką. Dzienniki dzisiejsze wyrażają także zaniepokojenie z powodu zniknięcia statku, należącego do francuskiego towarzystwa „Dreyfuss". Statek ten posiadał również część załogi pochodzenia rosyjskiego.

—o:o—

Angielska propozycja redukcji wojsk w Nadrenji.

Berlin. (PAT.) Jak donosi „Socialistischer Pressedienst" minister spraw zagranicznych Rzeszy został oficjalnie zawiadomiony, że rząd angielski zaproponował Francji zmniejszenie załóg okupacyjnych w Nadrenji o 1/5 stanu obecnego, t. zn. o przeszło 10.000 ludzi. Belgja miała się tej propozycji angielskiej sprzeciwić, natomiast miarodajne koła wojskowe francuskie miały się wypowiedzieć za zmniejszeniem załogi okupacyjnej tylko o 1/10 obecnego stanu, motywując to stanowisko twierdzeniem, że w obecnej chwili względy bezpieczeństwa Francji nie pozwalają na większą redukcję.

—o:o—

Słowaczyzna przeciw akcji lorda Rothermere.

Praga. (PAT.). Akcja protestacyjna związków Słowaków przeciwko usiłowaniom węgierskim zmiany istniejących traktatów przybiera coraz bardziej na sile, czego pomiędzy innemi dowodem jest odbyte ostatnio w Bratysławie zebranie, w którem wzięło udział przeszło 20 tysięcy osób. Zebranie to po wysłuchaniu przemówień byłych ministrów Szrobara, Derera i Markowicza, oraz posła Iwanka, powzięło rezolucję, protestującą przeciwko próbom lorda Rothemere siania zamętu przez jego interwencję na rzecz konsolidacji Europy środkowej. Rezolucja głosi, że wszyscy Słowacy bez różnicy wyznania, klasy i przynależności partyjnej podkreślają jak najbardziej kategorycznie swoją wierność dla Republiki Czechosłowackiej i oświadczają, że nie pozwolą nikomu zaatakować granic państwa, dla którego gotowi są poświęcić swe życie.

—oOo—

Odsłonięcie pomnika w Rossignol.

Paryż. (PAT.). Gubernator wojskowy miasta Paryża wziął udział w uroczystości odsłonięcia pomnika 3.200 francuskich żołnierzy kolonjalnych, poległych w Rossignol w Belgji. W czasie uroczystości gubernator wręczył francuski krzyż wojenny, którym odznaczone zostało miasto Rossignol za godną podziwu opiekę nad żołnierzami francuskimi, oraz złożył hołd pamięci 112 obywateli tego miasta, rozstrzelanych przez Niemców.

—oo—

Uchwały żydowskiego kongresu.

Zurych. (PAT.) Obradujący tu kongres obrony praw żydowskich mniejszości narodowych powziął rezolucję, protestującą przeciwko uciskowi politycznemu i kulturalnemu żydów we wschodniej Europie i przeciwko prześladowaniu żydów w Rosji. Kongres domaga się obrony ze strony Ligi Narodów. Siedzibą komitetu obrony praw mniejszości narodowych będzie odtąd Genewa.

—oo—

Ruch rewolucyjny w Grecji.

Ateny. (PAT.). Władze wykryły spisek oficerów, mający na celu wznowienie dyktatury Pangalosa. W Atenach i innych miastach garnizonowych aresztowano szereg osób. Rząd postępuje bardzo energicznie, by stłumić ruch rewolucyjny.

—o:o—

Żołnierze w Grecji nie chcą służyć w wojsku.

Ateny. (PAT.) („United Press") We wschodniej Macedonji zbuntowali się żołnierze dziewiątej dywizji. Zażądali oni podobno skutkiem propagandy komunistycznej natychmiastowego powrotu do domu. Dywizja otoczona wojskami rządowemi poddała się. Przywódcy buntu zostali aresztowani, porządek przywrócono.

—oo—

Królowa Marja procesuje się o spadek po królu Ferdynandzie.

Belgrad. (PAT.) „Politica" donosi z Bukaresztu, że królowa Marja jugosłowiańska żąda sądowego uregulowania spadku po ojcu celem ustalenia części spadku, przypadającej na nią.

Pożary lasów we Francji.

Paryż. (PAT.). Depesze z Tulonu i Marsylji donoszą o nowych ogniskach pożarów, które wybuchły między innemi w miejscowości Frejus, skąd musiano ewakuować szpitale. Wojsko i straż pożarna walczą z pożarem, który rozszerza się.

S. O. S.

San Francisco. (PAT.). Kapitan Erwin, który odleciał wczoraj na poszukiwanie samolotów Golden Eagle i Miss Doran, wysyła sygnały S. O. S., stwierdzające, że on sam znalazł się w trudnej sytuacji w odległości mniej więcej 592 mil od San Francisco. Radjowe posterunki morskie zawiadomiły o tem natychmiast wszystkie statki, z których wiele udało się w oznaczone powyżej okolice.

OBŁĄKANIEC NA UROCZYSTOŚCIACH W BUDAPESZCIE.

Budapeszt. Podczas procesji z powodu święta św. Stefana jakiś mężczyzna rzucił napełniony czemś woreczek w miejsce, gdzie znajdował się nuncjusz papieski. Policja przytrzymała owego mężczyznę, przyczem okazało się, że jest to umysłowo chory, umieszczono go więc w zakładzie dla umysłowo chorych. W woreczku jak się okazało, znajdowały się drobne monety, guziki i t. d.

—oOo—

NAWADNIANIE DORZECZA NILU.

Londyn. (PAT.). Rząd egipski zawarł z jedną z angielskich spółek budowy dróg wodnych i kanałów umowę, powierzając temu przedsiębiorstwu budowę nowych kanałów irygacyjnych w dorzeczu Nilu.

Co słychać w Krakowie?

Masowe zwiedzanie Muzeum Narod.

W ciągu sierpnia b. r. zaznaczyła się ogromna frekwencja w Muzeum Narodowem w Sukiennicach i wszystkich jego oddziałach. Przez sale muzealne przesunęły się **wycieczki z całej Polski, nawet z najdalszych jej zakątków, nie mówiąc już o wielu wycieczkach zagranicznych.**

Muzeum odwiedziły wycieczki młodzieży szkolnej z Warszawy, szkoły powszechne z Częstochowy, Sosnowca, szkoła gospodarska z Poznania, wycieczki z Ciechanowic, Bydgoszczy, Dęblina, Czeladzi, gimnazjum z Ostrowia, Zawiercia, Lwowa, Wilna, Grudziądza, Towarzystwo krajoznawcze z Torunia, dzieci ze Śląska, wychowankowie miejskiej bursy przemysłowej z Warszawy, grupy osób z Gniezna, Łucka, kolejarze z Górnego Śląska, liczne wycieczki wojskowe, akademicy francuscy, niemieccy, Polonja amerykańska, czeska i t. d. Ostatnio zwiedziło galerję **kilku Chińczyków. Zainteresowali się oni szczególnie kapliczką buddyjską** (ze zbiorów Grubissicha) w sali pamiątek, przyczem nie kryli swego zdumienia i niezadowolenie, że we wnękach kapliczki widniały bożki wschodnie, uwłaczające — według ich zdania — godności Buddy. Goście z trudem dali się przekonać, że nigdy nie leżało w intencji muzeum postponowanie bóstwa wschodniego, a posążki ustawione w kapliczce buddyjskiej są jedynie przeglądem zabytków i sztuki chińskiej.

Zaznaczyć należy, że liczne wycieczki korzystały bądźto z bezpłatnych wstępów, bądź też ze znacznych zniżek. Obecnie **Zarząd Muzeum nosi się z zamiarem zupełnego zniesienia ulg**, ze względu na ciężkie warunki materjalne w jakich się znajduje. Muzeum korzystało w czasach przedwojennych ze znacznych subwencyj rządu austrjackiego i wydziału krajowego, które pozwalały na należytą konserwację zbiorów muzealnych i rozrost Muzeum, podczas gdy obecnie rząd polski cofnął wszelkie dotacje. Skromne fundusze ze strony miasta, nie pokrywają ani w części potrzeb Muzeum.

Zabytki sztuki i kultury niszczeją bezpowrotnie.

W ostatnim czasie zaszły liczne wypadki, że przy robotach budowlanych, a zwłaszcza ziemnych w Krakowie natrafiano na ślady dawnej architektury budowlanej oraz znachodzono ciekawe wykopaliska pod względem archeologicznym. Zabytki te z powodu braku zrozumienia ze strony robotników, zajętych przy robotach budowlanych, uległy bądźto zupełnemu zniszczeniu, bądź też tak znacznemu uszkodzeniu, że już nie przedstawiały żadnej wartości pod względem zabytkowym i nie można ich było zużytkować dla celów naukowych.

Niedawno napotkano na ulicy Starowiślnej **na ślady ceramiki grodziskowej** oraz na **ciekawe szczątki murów starodawnej budowli,** które zostały rozbite i zasypane bez odpowiedniego zbadania. Na ulicy Poselskiej zniszczono znowu **mury dawnego dworu**, a przy robotach ziemnych na ulicy Długiej wyrzucono lub też rozebrano **dukaty holenderskie.** W innem miejscu napotkano na **ślady ceramiki przedhistorycznej,** którą robotnicy rozbili kilofami, uznając ją za czerepy bezwartościowe i zasypali ziemią.

Wobec tego, że pod Krakowem znajdują się ślady człowieka prahistorycznego i niemal każdorazowe roboty ziemne wydobywają na światło dzienne ciekawe wykopaliska, winno budownictwo miejskie oraz konserwator zabytków urzędujący w województwie wydać zarządzenie, **aby przedsiębiorcy budowlani czy też dozorcy robót, prowadzący budowę, względnie rozkopy, zwracali baczną uwagę na wszelkie ślady starodawnych budowli i wykopaliska. W razie ich odkrycia winny być o tem zawiadomione odnośne władze rządowe, względnie miejskie.**

Nowe przepisy na Uniwersytecie Jag.

Studenci podlegający imatrykulacji.

Student, podlegający imatrykulacji, zgłosi się w oznaczonym terminie osobiście u Dziekana właściwego Wydziału i złoży u niego: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo dojrzałości w oryginale lub w odpisie uwierzytelnionym przez tą samą władzę, która wydała oryginał świadectwa, c) o ile chodzi o studentów obowiązanych do służby wojskowej — dokument dotyczący służby wojskowej, d) w razie, jeżeli student zaczyna studja nie bezpośrednio po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, także dowody na to, co czynił w okresie przerwy w studjach, e) w razie, jeżeli przybywa z innej szkoły akademickiej, świadectwo odejścia, f) dwie należycie wypełnione, t. j. wedle trymestrów, czytelnem pismem karty, wpisowe (rodowody) i taksamo wypełnioną książeczkę legitymacyjną z fotografją (indeks), g) dowód osobisty z fotografją, h) podpisaną kartę ślubowania, i) formularz dowodu tymczasowego przyjęcia.

Dziekan po rozpatrzeniu powyższych dokumnetów decyduje o przyjęciu, a w razie przyjęcia zatrzymuje je w Kancelarji Wydziału celem odesłania do Kwestury, poczem student zgłasza się do Kwestury i tam po złożeniu opłat i po dokonaniu wpisu otrzymuje papiery wraz z poświadczeniem wpisu w indeksie.

2) Studenci imatrykulowani.

Student imatrykulowany zgłasza się w kancelarji Wydziału z książeczką legitymacyjną (indeksem) i dwiema należycie wymienionemi kartami wpisowemi (rodowodami). Kancelarja przez przybicie pieczęci na rodowodzie stwierdza zgłoszenie się studenta, zatrzymuje złożone dokumenty i przesyła je następnie do Kwestury, w celu dokonania wpisu, gdzie student uiści należne opłaty, otrzymując z powrotem książeczkę legitymacyjną z potwierdzeniem wpisu i złożenia opłat i ewentualnie dowód osobisty, prolongowany na najbliższy rok akademicki.

3) Wolni słuchacze.

Kandydat na wolnego słuchacza winien osobiście złożyć w terminie wyznaczonym na wpisy, do rąk Dziekana właściwego Wydziału prośbę o zezwolenie na wpis, świadectwo poprzednich studjów i należycie wypełnione dwie karty wpisowe i książeczkę legitymacyjną, tudzież pisemne przyrzeczenie przestrzegania przepisów i zarządzeń władz akademickich. — W razie uwzględnienia prośby, Dziekan wydaje tymczasowy dowód przyjęcia, zatrzymuje podanie z załącznikami i odsyła je następnie do Kwestury, gdzie student po uiszczeniu opłat otrzyma książeczkę legitymacyjną i dokumenty. — Dowodów osobistych wolni słuchacze nie otrzymują. Wolny słuchacz, raz przyjęty, wpisuje się potem w analogiczny sposób, jak studenci imatrykulowani (patrz wyżej pod 2). Pozwolenie na wpis ma moc aż do odwołania, względnie do przerwy studjów.

Opłaty przy wpisie,

według wymienionych norm, pobierać się będzie zasadniczo na początku roku szkolnego w pełnej wysokości. Niezamożni studenci mogą się ubiegać o ulgi w opłatach (z wyjątkiem wpisowego), a mianowicie o rozłożenie ich na raty, odroczenie, tudzież o zwolnienie od opłat, wymienionych wyżej pod III a) i b).

Celem uzyskania rozłożenia opłat (z wyjątkiem wpisowego) na raty, płatne w bieżącym roku szkolnym, winien wpisujący się zgłosić swą prośbę ustnie Dziekanowi przy zgłoszeniu się do wpisu i przedstawić świadectwo niezamożności, wystawione przez odpowiednie Władze. W razie uwzględnienia prośby, Dziekan zaznacza to na karcie wpisowej (rodowodzie).

Ubiegający się o odroczenie opłaty rocznej 150 zł. patrz wyżej pod I lit. b) w granicach istniejących przepisów, względnie o zwolnienie od opłat opartych na wspomnianej ustawie z dnia 30 X. 1923 r. (patrz wyżej pod III a) i b), winien wnieść przy zgłoszeniu się do wpisu na ręce Dziekana na odpowiednim formularzu umotywowane podanie, adresowane do odnośnej Rady Wydziałowej, dołączając do podania świadectwo ubóstwa. Wszelkie druki i formularze, potrzebne do wpisu, nabywać można u janitora w gmachu Collegium Novum.

Wizy dziekańskie dla studentów.

Z końcem roku szkolnego student składa w Dziekanacie książeczkę legitymacyjną, celem uzyskania potwierdzenia Dziekana.

LOTERJA NA SAMOLOT SANITARNY.

Rozpoczęta w tych dniach sprzedaż losów wydanych przez L. O. P. P. w Krakowie na zakupno samolotu sanitarnego dla Województwa Krakowskiego cieszy się wielką popularnością ze względu na **przeznaczone na wygranie bilety „Aerolotu“ na przeloty z Krakowa do Warszawy i Lwowa, tam i z powrotem. Każdy wygrany bilet przedstawia wartość 120 złotych.** Losy w cenie po 1 złoty są sprzedawane w osobnych dwóch kioskach na rynku oraz u wylotu ul. Karmelickiej przy plantach nadto u p. Wierzejskiego na linji A—B, Nowotolskiego w Sukiennicach, Zdanowicza i t. d. Losowanie odbędzie się **w dniu 3 września**, tak, że nabywcy wygranych biletów będą mieli okazję zwiedzenia Targów Wschodnich we Lwowie.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1927.

Poniedziałek 22: św. Tymoteusza, św. Hipolita.

Wtorek 23: św. Filipa Ben.

Wtorek 23: wschód słońca o godz. 4.40, zachód o godz. 18.45.

TYDZIEŃ LOTNICZY odbędzie się w całem Państwie od 4 do 11 września b. r. Komitet Krakowski pracuje od kilku tygodni nad ułożeniem programu Tygodnia, którego celem jest uświadomienie społeczeństwa o obronie powietrznej, oraz o działalności L. O. P. P. Między innemi imprezami urządzi Komitet na błoniach pokaz walki powietrznej, oraz gazowej na stadjonie wojskowym. Tydzień rozpocznie się nabożeństwem w kościele N. P. Marji, poczem nastąpi wbijanie gwoździ pamiątkowych do samolotu i tarczy w Rynku Głównym ustawić się mających. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na budowę hangaru L. O. P. P. na lotnisku w Rakowicach. Komitet apeluje do wszystkich mieszkańców z Województwa Krakowskiego, ażeby wpisywali się na członków L. O. P. P. w dobrze zrozumianym interesie obywateli Państwa. Biuro znajduje się w gmachu Województwa, parter 16.

OFICERSCY ORDYNANSI OSOBIŚCI. W Dz. Rozk. nr. 23-27 zamieszczono następujące wyjaśnienie: 1) Ordynansi osobiści przysługują jedynie oficerom sztabowym oraz oficerom młodszym żonatym. Oficerowie młodsi nieżonaci mogą korzystać jedynie z szeregowców do posług. 2) Oficerowie powyżsi otrzymują ordynansów z tej formacji, w której mają przynależność służbową. 3) Oficerowie w stanie nieczynnym lub spoczynku, oficerowie odkomenderowani na studja cywilne lub z jakichkolwiekbądź względów nie pełniący służby, prawa do ordynansa osobistego nie mają. W związku z powyższem zabrania się przydzielania ordynansów inną drogą, poza przewidzianą przepisowo, w szczególności zaś przydzielania ordynansów przez poszczególne pułki na osobiste zapotrzebowanie zainteresowanych oficerów.

Uprawnienia poszczególnych oficerów do posiadania ordynansów osobistych nie mogą być w żadnym wypadku przelane na inną osobę i a) jeżeli oficer na stałe nie korzysta z posług ordynansa, to szeregowy powyższy powinien być niezwłocznie odesłany do swej formacji macierzystej, choćby figurował w składzie osobowym formacji, do której jest służbowo przynależny dany oficer; b) jeżeli oficer chwilowo nie chce korzystać z posług ordynansa z powodu wyjazdu na urlop, na kurację i t. p., ordynans winien być na prośbę danego oficera odesłany do formacji, do której jest służbowo i gospodarczo przydzielony, i tam użyty do służby.

ŚLUB MURZYNA. Wczoraj odbył się w kościele św. Piotra o godz. 8 rano ślub krakowianki p. Zofji Pychównej z p. Augustynem Braounem, murzynem, artystą kabaretowym, występującym w „Esplanadzie“. Ślub ten, z uwagi na egzotyczny charakter pana młodego, wywołał znaczne zainteresowanie publiczności, która gromadziła się licznie przed domem weselnym na rogu ul. Smoleńskiej i Aleji Krasińskiego.

CHCIAŁ WYWIEŹĆ POLICJANTA ZA MIASTO. Józef Żak, szofer, zam. przy ul. Rakowickiej L. 19, jeździł autem bez uprawnienia; w czasie doprowadzenia go z autem do Komisarjatu, usiłował wywieźć posterunkowego poza miasto, aż dopiero zmuszony użyciem broni, zawrócił i przyjechał do Komisarjatu.

AWANTURNIK. Aresztowano Adama Głowę (lat 30), który w czasie doprowadzania go do Komisarjatu targnął się na posterunkowego, pogryzł mu palce i usiłował wyrwać mu szablę.

WŁAMANIE. P. Antoni Putrzyński, zamieszkały w Łagiewnikach Nr. 18, zgłosił o włamaniu do mieszkania, skąd mu skradziono gotówkę i garderobę. Szkoda nie ustalona.

ARESZTOWANO za włóczęgostwo: Jana Latkę i Józefa Jarzynę; za przekroczenie dozoru policyjnego: Marję Walas, Ludwika Skrzypka, Edmunda Lepiarza, Romana Waszkę i Wojciecha Ciężkiego, wszystkich z Krakowa; za kradzież: Annę Jackowicz i Jana Progę z Krakowa; za opilstwo: Helenę Ryłko, Marję Sienkiewicz i Annę Kurowską; za przekr. szupasu: Annę Grónisiewicz i Stanisławę Dolaś; za stręczenie do nierządu: Marję Bialik; poszukiwanych za kradzież: Jana Liszczaka z Krakowa.

KRWAWE WESELE. Wczoraj wieczór wyjeżdżało Pogotowie ratunkowe do Piasków Wielkich, gdzie w czasie zabawy weselnej został ciężko poraniony nożami 24-letni Wincenty Wachlowski, ślusarz. Lekarz Pogotowia stwierdził ciężkie rany na głowie, oraz ogólne potłuczenia. Po zaopatrzeniu przewieziono Wachlowskiego w groźnym stanie do szpitala.

WYPADEK MOTOCYKLISTY. Jan Janeczek (lat 23), mechanik z Zabierzowa, jechał wczoraj po południu motocyklem do Krakowa. W drodze wskutek defektu motoru upadł na ziemię i doznał kilku ran dartych na lewej nodze. Został on przywieziony na stację Pogotowia, gdzie go opatrzono, poczem przewieziono do szpitala chirurgicznego.

ZŁAMAŁA OBOJCZYK 3-letnia Janina Maczkówna, córka murarza. Lekarz Pogotowia opatrzył dziewczynkę i zostawił ją opiece domowej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Tajemnica nocy balowej“.
NOWOŚCI: „Rogaty skarb“ i „W sidłach apaszów“.
BAGATELA: „Czerwony młyn“.
UCIECHA: „Łzy i śmiech Wiednia“, komedja w 10 aktach.
SZTUKA: „Hr. de Mont“.
WARSZAWA: „Postrach z Singapuru“.
PROMIEŃ: „Półświatek paryski“.

JEDYNY WIECZÓR „WESOŁEJ MUZY“. We wtorek 23 b. m. wystąpi w Starym Teatrze Anda Kitschmann, Teodozja Wandyczowa i Władysław Ochrymowicz, trójka popularnych i utalentowanych śpiewaków, przed wyjazdem do Ameryki. Program wieczoru będzie bogaty i nieprzeciętny: Anda Kitschmann odśpiewa „Berżerety“, „Five clock“, „Do dziewczęek“, „Mały mąż“ i szereg nowych piosenek. T. Wandyczowa odśpiewa „Pieśni zapomniane“, zaś p. Ochrymowicz: wspaniałą arję z operetki „Paganini“, oraz szereg pieśni ze swego bogatego repertuaru. Na zakończenie dane będą tercety — najświeższe nowości: „To jest Paryż“, „Czeska Polka“, „Oczy“.

Taniec.

Balet Diagilewa.

Należy zaprezentować Krakowowi balet Diagilewa. Jest to imię o rozgłosie europejskim, od kilku lat będące natchnieniem i przybytkiem nowoczesnej muzy w Paryżu. Wiadomo, że balet rosyjski jest najpopularniejszą gałęzią sztuki rosyjskiej na eksport. Totoż w tym czasie, kiedy rosyjska emigracja rozpierzchła się szeroko po świecie i artystyczny jej temperament wśliznął się w szereg dziedzin sztuki zagranicznej jak np. w teatr (Pitojewowie, Tatj. Pawłowa), w kino (I. Możuchin, N. Kowanko, A. Nazimowa), w malarstwo (W. Kandinskij), w literaturę (I. Erenburg), w muzykę (I. Strawiński) — taniec rosyjski zagarnął epidemicznie Europę i Amerykę.

Balet rosyjski jest dziś znany wszędzie. Niesie on ze sobą rzadkie zrozumienie eurytmji t. j. harmonji między ruchem ciała ludzkiego a utajonym w niem rytmem. Balet Diagilewa posiada w sobie tosamo piętno, które charakteryzuje całą rosyjską sztukę taneczną od „Niebieskich Ptaków“ włącznie. Wszędzie dodaje on do opanowania wprost cyrkowego ciała, ową rosyjską wybuchowość; zaś specjalna jego właściwość, to nowoczesność i oryginalność jego transpozycji przeważnie komicznych motywów muzycznych. Nazwalibyśmy to groteską taneczną, stylizowaną futurystycznie. Odpowiada im najlepiej w muzyce kapryśna a genjalna twórczość Igora Strawińskiego.

W oglądanych onegdaj produkcjach Wiery Pietrakiewicz, Wójcikiewicza, Sławińskiego i dwojga solistów zobaczyliśmy próbki stylu Diagilewa: atoli nie wyglądały one tak, jak sobie wyobrażaliśmy wielki i cudowny balet paryski. Być może, że brakło tu całego i właściwego aparatu baletowego, tak że z tych próbek nie można sobie było uzmysłowić całości tendencji diagilewskiej. Brakło im jakoś oddechu i akcentu, któryby je uczynił bardziej przekonywującemi i olśniewającemi. **(mafarka).**

Jak było do przewidzenia Księga Adresowa Polski dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa, wydawnictwa Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, jen. repr. Rudolf Mosse, stała się bardzo popularną. Świadczy o tem nie tylko zupełne wyczerpanie nakładu pierwszego wydania, lecz nie w mniejszej mierze stale wzrastająca cyfra subskrybentów drugiego wydania.

Ścisły kontakt, jaki wydawnictwo zadzierzgnęło z zainteresowanemi sferami daje rękojmię skrupulatnego zastosowania Księgi do potrzeb życia gospodarczego.

Polecamy zatem światu przemysłowemu i handlowemu, aby we własnym dobrze zrozumianym interesie porozumiał się z redakcją, mieszczącą się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 124. Tel. 305-68 i 205-68, wzgl. z oddziałem Krakowskim, Zyblikiewicza 16.

Teatr im. Słowackiego w nowym sezonie

Wywiad z Drem Tadeuszem Świątkiem.

W związku z rozpoczynającym się sezonem w teatrze m. im. Słowackiego, mieliśmy sposobność rozmawiać o przyszłej kampanji teatralnej z drem Tadeuszem Świątkiem, dramaturgiem teatru i dawnym naszym krytykiem teatralnym, który z całą gotowością przedstawił nam szereg interesujących szczegółów, dotyczących zespołu i repertuaru.

Skład personalu teatralnego, rzecz zazwyczaj pospiesznie improwizowana, jest w tym roku **celowo zestawiony,** t. zn. przy zachowaniu koniecznych oszczędności we wszystkich rejestrach obsadzony mocno i skoordynowany z planem repertuarowym. „Dotkliwych“ strat niema żadnych, bo wszystkie są zarządzone przez dyrekcję, t. zn. wywolane dymisją. Każda z nich miala źródło czysto rzeczowe. Stworzone w ten sposób wakanse zastąpiono siłami nowemi, bardziej przydatnemi.

W ten sposób, w miejsce odchodzących pięciu pań, zyskuje zespół kobiecy: znaną dobrze krakowianom p. **Zofję Jaroszewską,** która jest jednym z najwybitniejszych talentów kobiecych młodszego pokolenia. Przepędziwszy rok w Teatrze Narodowym, gdzie — nie ze swej winy — nie znalazła właściwego pola działania, wnosi p. Jaroszewska na naszą scenę niepospolitą urodę i wysoką klasę talentu o skali niezwykle szerokiej. Jest w jednej osobie amantką o równie mocnych akcentach dramatycznych jak lirycznych, patetyczną tragiczką i wytwornych manier „mondeną“.

Obok niej po odejściu kilku amantek lirycznych, otwiera się w tym zakresie szerokie pole działania dla p. **Celiny Niedźwiedzkiej** (z „Reduty“) i **Janiny Piaskowskiej** z Teatru Polskiego w Wilnie. P. **Zelwerowiczówna,** córka znakomitego artysty, po odbytych studjach w Paryżu, praktykować będzie jako aspirantka reżyserska. Prócz tego trzy młode siły kobiece, także z miejscowej szkoły dramatycznej. Jeśli zważymy, że w personalu kobiecym pozostają: p. **Starska,** wybitnej inteligencji amantka dramatyczna i charakterystyczna, p. **Hałacińska,** w właściwym sobie zakresie działania pelnowartościowa tragiczka, p. **Hańska,** pełen wdzięku talent liryczny, p. **Wernicz,** doskonała odtwórczyni współczesnych „dam kameljowych“ — to jest to istotnie zespół kobiecy tak zestawiony, że sięgać może z powodzeniem po pelne rozmaitości zadania repertuarowe. Że zadań w tym sezonie jest moc, a wszystkie wysokiego poziomu — wykazał dalszy ciąg rozmowy.

W zespole męskim redukcja objęła przedewszystkiem nadmiar sił charakterystycznych, aby wzmocnić za to kadry amantów bohaterskich i lirycznych. Długoletni artysta Teatru Polskiego w Warszawie p. **Gustaw Buszyński** wnosi na naszą scenę pełnię warunków męskich, wspartą o niezawodny talent i bogate doświadczenie. W pokrewnym mu zakresie działać będą pp. **Władysław Krasnowiecki i Czesław Strzelecki,** mocną charakterystykę dają pp. **Wł. Neubelt i Józ. Łubiakowski** (z Lublina), a urok i zapał pierwszej młodości pp. **Kierczyński** (z Łodzi) i **Klimaszewski** (z Bydgoszczy). Wszystkie te młode siły reprezentują się w pierwszych już nowościach sezonu, który rozpoczyna się we czwartek 25 b. m. „Balladyną“ J. Słowackiego.

Rozmowa przeszła naturalnym biegiem na plan repertuarowy, opracowany szczegółowo na cały rok niemal z datami, jako rezultat sumiennej analizy dorobku dramatycznego współczesnego, oraz dawnego, o ile zdolny jest do ponownego życia teatralnego. Plan ten opiera się na następujących zasadach: **każdy miesiąc przyniesie jedną premjerę wielką, czyto z tytułu doniosłości literackiej czyteż inscenizacyjnej.** Przytem przestrzega się tu równowagi między dorobkiem polskim a obcym, współczesnym i retrospektywnym. Z wielu skarbów starej literatury, leżących odłogiem, niejedno godne jest wskrzeszenia, o ile poda się je w współczesnych sposobach inscenizacji i przez to przybliży do wrażliwości współczesnego widza. W ten sposób przygotowano ponowną reinkarnację świetnej komedji **Lope de Vega** „Obłudnicy miłości“ (Les amantes sin amor), gdzie błyska lwi pazur genjusza w kreśleniu arcywspółczesnej, demonicznej uwodzicielki; **Calderona** „Życie jest snem“ w przekładzie Barbary Zan i tegoż Calderona komedję „Zabawa w chowanego“, która jest prawzorem romańskiej igraszki sytuacyjnej; współcześnika szekspirowskiego **Johnsona** „Volpone“, jadowitą satyrę renesansową na głód złota; **Gozzi'ego** bajkę chińską „Turandot“, głośną z rosyjskiej inscenizacji Wachtangowa, przełożoną dla teatru krakowskiego przez Zegadłowicza; tegoż Johnsona „Kobietę milczącą“ i uroczą hinduską symfonję miłości „Sakuntalę“ **Kalidasy.** Czy na zrealizowanie tych odkryć starczy czasu w jednym sezonie, to pytanie. Ale znaleźć się jeszcze musi czas na jednego Szekspira, którym będzie niegrany dotychczas w Polsce „Antoniusz i Kleopatra“ w nowym przekładzie Sobieniowskiego.

Obok nowych współczesnych metod inscenizacji równie skutecznym sposobem aktualizowania repertuaru retrospektywnego są rocznice literackie, które pozwalają w świadomość ogółu przemycić wartości historyczne, nie cieszące się jak wiadomo kredytem u przeciętnego poławiacza nowości. W grdunju 1927 przypada setna rocznica walki klasyków z romantykami w Komedji Francuskiej; w miesiącu tym ukazał się też sławny wstęp do „Cromwella“ Wiktora Hugo, ale Cromwella niktby dziś nie wysłuchał, dlatego teatr krakowski uczci stulecie romantyzmu **Mussetem** („Lorenzaccio“) i **Dumasem** ojcem. Możnaby tu wznowić groźną „Wieżę Nesle“, którą w Paryżu oglądał jeszcze Słowacki, ale popisowa rola „Keana“ przechyliła wybór na tę stronę.

Przedtem, w listopadzie upływa bolesna 20 rocznica śmierci **Wyspiańskiego,** którą teatr krakowski uczci „Bolesławem Śmiałym“, wraz ze „Skałką“, traktowaną jako intermedja. W marcu dramat europejski obchodzi **100-letnią rocznicę urodzin Ibsena,** którą teatr nasz upamiętni pierwszą w Polsce inscenizacją niezmiernie obecnie aktualnych „Pretendentów do tronu“. Każdej z tych wielkich premjer towarzyszyć będzie wydawictwo artystycznego programu.

Dokoła tych dat wytycznych grupować się będzie reszta nowości w trzech rodzajach: twórczość rodzima, nowości ściśle literackie, oraz powszedni chleb komedjowo-farsowy. We wszystkich trzech kierunkach przestrzegać się będzie ścisłej selekcji i możliwej rozmaitości nazwisk.

Wiele z nich jest dla przeciętnego widza nieokreślonym jeszcze dźwiękiem, bo są to talenty nowe, teatr dopiero zdobywające: **Niemcy** Rehfisch („Pojedynek na Lido“), Werfel („Paweł wśród żydów“), Mohr („Improwizacje czerwcowe“), **Francuzi** Ruth („Tennis“), Bourdet („W pętach“), Romains („Jean le Maufranc“), Lenormand („Człowiek i jego cienie“), **Włoch** Falen („Małżonka królewska“), **Anglik** Lonsdale („Koniec Misters Cheyney“), **Czech** Langer („Peryferja“) i in. W „Zaduszki“ ukaż się dramat okultystyczny St. Grabińskiego „Larwy“.

W komedji i farsie kroczą oczywiście na czele **Verneuil, Guitry, Tristan Bernard, Deval** i i. Pierwszy raz w Krakowie ukaże się krotochwila Fredry „Cudzoziemczyzna“.

Śmierć znakomitego **Roberta de Flersa** uczci teatr wznowieniem tak aktualnego dziś „Króla“ w ostatnią sobotę sierpnia. Zaraz potem pójdzie **Shawa** „Człowiek i nadczłowiek“, następnie **Mérego** „Książę Jan“ i **Forzana** „Madonna Oretta“.

Jak widzimy, moc planów i zamiarów pełnych inwencji. Dodajmy do tego oryginalny talent dekoracyjny p. Stryjeńskiej, oprócz dyrekterskiej, aktorską twórczość Z. Nowakowskiego i pełną zapału pracę dramaturga naszej sceny, Tadeusza Świątka, któremu zawdzięczamy garść tych ciekawych informacyj, a będziemy mieli horoskop nadchodzącego sezonu, obiecujący sporo artystycznych wrażeń!

J. Warchałowski.

Niedziela sportowa.

WISŁA—LEGJA 1:0 (1:0). Wisła z trudem wypracowała sobie wczoraj nowe dwa punkty w tabeli mistrzostw Ligi państwowej. Match był nudny i nie stał na poważnym poziomie. Wisla grała o wiele słabiej niż zwykle. Atak jej nie wykorzystał kilkunastu wykładanych pozycji podbramkowych. Jedyna bramka dla Wisły padła w zamieszaniu. Strzelcem jej był Reyman I. Legja przedstawiala się jako drużyna bez inwencji. Trójka z Krakowa: Łańko, Nawrot i Ciszewski nie umiała się przebić przez dobrą obronę Wisły (zwłaszcza Pychowski). Stary nasz znajomy Śliwa grający teraz w pomocy Legji doskonale neutralizował Rejmana I. Osobna wzmianka należy się dla kiepskiego sędziego p. Niedźwirskiego ze Lwowa.

WISŁA I B.—OLSZA 4:1 (3:0). Dla Wisły strzelił bramki Kowalski (2), Węglowski i Balter, dla Olszy Kubiena z karnego. Olsza po tym wyniku odpadła od definitywnych walk o mistrzostwo I Ligi państw., które rozegrają Korona, Garbarnia i Podgórze.

KORONA—JUTRZENKA I B. 4:1 (2:0).

ZAWODY WCZORAJSZE O MISTRZOSTWO LIGI.

Poznań. Warta—Warszawianka 1:0 (1:0); **Lwów:** Czarni—Jutrzenka 3:2 (3:1), Ruch—Pogoń 1:0 (0:0); **Łódź:** Turyści—T. K. S. 2:1 (1:0); **Warszawa:** Polonia—Ł. K. S. 2:1 (0:0).

—oo—

Prawa Polski a Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

Międzynarod. Komitet Olimpijski znany jest z swej przeszło trzydziestoletniej owocnej pracy na polu odrodzenia fizycznego ludzkości. Podziwiamy sprawność, z jaką działa ta instytucja od zarania swego istnienia, wiemy o żelaznej konsekwencji, z jaką jej twórca i wieloletni prezes baron Coubertin, dąży do raz wytkniętych celów. Zdajemy sobie wreszcie sprawę, że owocem prac tej instytucji jest złączenie pod hasłem kultury sportowej wszystkich pięciu części świata.

Obecnie, kiedy sport polski przygotowuje się do powtórnego wystąpienia w szrankach olimpijskich, wskutek tego — do potwierdzenia uznania dla idei i prac Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — w tej chwili nie od rzeczy będzie wskazać na fakt, który doskonale charakteryzuje nadzwyczaj wysoki poziom kulturalny i moralny Komitetu, oraz wypływający stąd stosunek Komitetu do praw narodu polskiego przed wskrzeszeniem polskiej niezawisłości państwowej. Ten nieznany szerszemu ogółowi fakt przytacza dr. Stanisław Polakiewicz w swym doskonałym dziele pod nazwą „Igrzyska VIII-mej Olimpjady“.

Oto w urzędowym sprawozdaniu z Igrzysk V. Olimpjady, odbytej w Sztokholmie w 1912 roku, po wyliczeniu wszystkich tych państw, które otrzymały zaproszenie na Igrzyska Sztokholmskie, — znajduje się ustęp, który w tłómaczeniu brzmi:

„Inne kraje, które nie miały przedstawicieli w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, nie mogły w konsekwencji otrzymać w tym czasie oficjalnego zaproszenia. Temi krajami były: Argentyna, Brazylja, Chile i inne narody Południowej Ameryki, Austrja, Kanada, Chiny, Kuba, Indje Wschodnie, Luksemburg, Nowa Zelandja, Persja, Polska, Serbja i Sjam“.

Te kilka suchych słów, wyjaśniających przyczynę niezaproszenia szeregu krajów, między innemi i Polski, mówi bardzo wiele. W czasie, kiedy prawa narodu polskiego do własnej reprezentacji zapomniane były na całym świecie, kiedy wymazani z kart Europy — figurowaliśmy jedynie jako poddani jednego z trzech cesarzy — w tym czasie, już wtedy potężna instytucja międzynarodowa uznaje nasz samoistny byt. Traktując Polskę jako całość, nazywając ją „krajem“ i oddając jej prawo do samoistnej reprezentacji w stadjonie sztokholmskim — Międzynarodowy Komitet Olimpijski dał szczytny przykład poszanowania praw narodów ujarzmionych. Siła i przemoc, które wydarły nam samoistność państwową, nie zdołały zatrzeć w oczach twórców nowoczesnego olimpizmu naszej odrębności kulturalnej i narodowej.

—oo—

Program IX. Olimpjady został już ostatecznie ustalony.

Holenderski Komitet Olimpijski ogłosił program Igrzysk IX. Olimpjady w roku 1928 w Amsterdamie. Program ten obejmuje następujące sporty:

Lekka Atletyka: Od 29. 7. —6. 8. Panowie: 100, 200, 400, 800, 1.500, 5.000, 10.000 mtr., maraton, 3 klm. z przeszkodami, 110 m. i 400 mtr. płotki, sztafeta 4×100 i 4×400 mtr., skoki w dal, w wyż, o tyczce i trójskok, rzuty kulą, dyskiem, młotem i oszczepem, oraz dziesięciobój. Panie: 100 m., 800 m., sztafeta 4×100 m., skok w wyż, oraz rzut dyskiem.

Pływanie: Od 4.—11. 8. Panowie: 100, 400 i 1.500 m. st. dow., 100 m. na wznak, 200 m. st. klas., sztafeta 4×200 m., oraz skoki i water-polo. Panie: 100 i 400 m. st. dow., 100 mtr. na wznak, 200 m. st. klas., sztafeta 4×100 mtr. i skoki.

Gimnastyka: Od 8.—10. 8. dla pań i panów.

Szermierka: Od 29. 7.—11. 8. dla pań i panów jednostkowo i drużynowo w szpadach, szablach i floretach.

Zapasy: Od 20. 7.—5. 9. w walce grecko-rzymskiej i wolnej.

Boks: Od 7.—11. 8.

Podnoszenie ciężarów: Od 28.—29. 7.

Piłka nożna: Od 27. 5.—15. 6.

Hockey na trawie: Od 17.—26. 5.

Kolarstwo: Od 3.—5. 8.

Wioślarstwo: Od 6.—10. 8.

Hippika: Od 9.—12. 8.

Pięciobój nowoczesny: Od 31. 7.—4. 8. (strzelanie, pływanie, szermierka, konna jazda i bieg na przełaj).

Żeglarstwo: Od 2.—9. 8.

Oficjalne otwarcie IX. Olimpjady nastąpi w dniu 28 lipca, a zamknięcie w dniu 12 sierpnia. W dniu 7 sierpnia odbędą się pokazy narodowych gier. Podczas olimpjady zorganizowana będzie wystawa sztuki z dziedzin architektury, literatury, muzyki, malarstwa i rzeźby.

Radio.

Programy stacyj radjowych.

Wtorek, 23 sierpnia 1927.

Kraków. (422) g. 17.15 Transmisja z Warszawy. 18.40 Nadprogram. 19 Odczyty pod tyt.: „Honor i wychowanie, jako podwaliny szczęścia w małżeństwie“, wygł. dr. M. Nartowski. 19.30 Odczyt pod tyt.: „O kolonizacji wakacyjnej w Porębie Wielkiej“, wygł. prof. K. Stach. 20 Komunikat sportowy i inne. 20.15 Transmisja z Warszawy.

Warszawa. (1.111) g. 12 Sygnał czasu i komunikaty. 15 Nadprogram. 15.20 Przerwa, 16.35 Odczyt. 17 Komunikaty. 17.15 Koncert popoł., 18.35 Komunikaty P. A. T.-a, 18.50 Odczyt, 19.15 Rozmaitości, 19.35 Odczyt, 20.15 Transmisja Koncertu z Doliny Szwajcarskiej, 22 Sygnał czasu, Komunikaty i nadprogram.

Poznań. (270) g. 17.30 Transmisja Koncertu z „Wielkopolanki“, 19 Nadprogram i Komunikaty. 19.10 Odczyt, 20.30 Koncert wieczorny. 22 Sygnał czasu. **Wrocław** (322.6) g. 15.45, 16.30, 20, 22.30 Koncert. **Praga** (348.9) 11, 17, 20, 22 Koncert. **Langenberg** (468.8) 13.10, 17.30, 20 Koncert. **Berlin** (483.9) 16.30, 21 Koncert. **Wiedeń** (517.2) 11, 16.15, 20.05 Koncert.

Kino.

Czego muszą się uczyć aktorzy?

Artyści muszą podczas wykonywania swych ról powiększać swe zdolności, a do nowych ról nieraz nabywać nowe. I tak **Lew Cody** musiał poznać fach lokaja i wszystkie sekrety tej sztuki do roli w „Grey Hat“. **Marion Davies** musiała nauczyć się pisać na maszynie (przyda się jej to z pewnością). **W. Haines** musiał nauczyć się kopać piłkę nożną do roli. **Antonio Moreno i R. d' Aarcy** uczyli się tajników sztuki woźnicy. **Ch. Delaney** brał lekcje jazdy na motocyklu w roli policjanta. Ale prześcignął ich wszystkich w pracy. **Lon Chaney,** mistrz charakteryzacji, który musiał nauczyć się wojskowej musztry, strzelania z armaty i karabinu do roli w „Powiedz to marynarzom“. Obecnie Chaney uczy się rzucać noże, używając widelca i noża, pisać i tasować karty nogami. Potrzebne mu to do odegrania kalcki bez rąk w filmie „The Unknown“.

O udział Krakowa na Targach Wsch.

W d niu 17 bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie konferencja w sprawie udziału sfer gospodarczych Krakowa i zachodniej Małopolski w tegorocznych Targach Wschodnich.

W konferencji, którą zainicjowała Izba krakowska wzięli także udział przedstawiciele komitetu obywatelskiego Lwowa.

Zagajając obrady powitał serdecznie przybyłych delegatów lwowskich p. Prezydent Epstein, zapewniając ich o gotowości udzielenia jak najdalej idącego poparcia pożytecznej imprezie Targów Wschodnich tak ze strony Izby handlowej, jak i wszystkich sfer gospodarczych zachodniej Małopolski.

W ożywionej dyskusji, jaka się w następstwie przemówienia przewodniczącego rozwinęła, zabierali głos przedewszystkiem członkowie delegacji lwowskiej, którzy zaznajomili zebranych z planami akcji, zmierzającej do skierowania Targów Wschodnich na nowe tory rozwoju. W tym celu z inicjatywy Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie zawiązał się Komitet obywatelski, który postanowił wzbudzić jak najżywsze zainteresowanie w **szerszych warstwach społeczeństwa dla idei organizacji Targów Wschodnich.**

Pierwszym krokiem Komitetu obywatelskiego było wydanie odezwy do społeczeństwa o jego zawiązaniu, a następnie nawiązanie bezpośredniego kontaktu z reprezentacjami sfer gospodarczych kraju.

Następnie Dyrektor Targów Wschodnich p. Puchalski udzielił wyjaśnień odnośnie do obecnej organizacji Targów i stanu prac przygotowawczych. Według jego relacji prace przygotowawcze postąpiły już bardzo daleko i rokują duże powodzenie tegorocznej imprezie Targów. Wystarczy nadmienić, że do **ostatniej chwili prawie wszystkie stoiska zostały już zamówione.** Miarą zapowiadającego się powodzenia tegorocznych Targów będzie fakt, że dotychczas trzymający się dość silnie na uboczu przemysł łódzki, zgłosił wybitny udział w Targach.

Atrakcją tegorocznej imprezy Targów będzie Wystawa komunikacyjna, którą bardzo żywo zajęło się Ministerstwo Komunikacji, Robót Publicznych oraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Dla informacji podał p. Puchalski, że przewidziany jest cały szereg udogodnień dla zwiedzających Targi w postaci specjalnych pociągów do Lwowa, następnie 66% zniżki kolejowej.

Na wniosek przewodniczącego postanowiono powołać do życia Komitet, który zajmie się zorganizowaniem wycieczek z Krakowa na Targi.

Do przeprowadzenia tej akcji zostanie zaproszony Krajowy Związek Turystyczny. Ponadto — w zrozumieniu doniosłości imprezy Targów — uchwalono, zgodnie z życzeniem Komitetu lwowskiego, powołać do życia w Krakowie specjalny Komitet obywatelski dla współdziałania z czynnikami lwowskimi, celem spopularyzowania i jak najskuteczniejszego poparcia idei Targów Wschodnich.

Na tem obrady zakończono.

—oo—

Rezerwy zbożowe.

(Memorjał Związku Polskich Organizacyj Roln.)

W związku z powziętą przez Rząd decyzją utworzenia rezerw zbożowych, Związek Polskich Organizacyj Rolniczych złożył w tej materji rządowi odpowiednie memorjały.

Według opinji sfer rolniczych, celem tych rezerw jest: 1) przystosowanie zdolności nabywczej rynku wewnętrznego do intenzywnej podaży zboża w okresie pożniwnym, 2) zakup i zatrzymanie w kraju tych ilości dostarczanego przez producenta zboża, które, przewyższając bieżące zapotrzebowanie rynku, musiałyby być wywiezione zagranicę i 3) wprowadzenie rezerw do obrotu w okresach niedostatecznej podaży zboża. Akcja prowadzenia zapasów zboża — stwierdza dalej memorjał — winna być ściśle zastosowana do sytuacji rynkowej, co nie pozwala na określenie zgóry rozmiarów tworzonych rezerw. Możliwem natomiast jest określenie maksimum zapasów. Akcję zakupów należy ograniczyć przedewszystkiem do zbóż chlebowych, których wywóz przybiera największe rozmiary. Zbiory jęczmionia są zwykle wyższe od zapotrzebowania kraju, przeto Zw. Pol. Org. Roln. sądzi, że eksport jęczmienia nietylko nie może być tamowany, lecz odwrotnie — musi być popierany.

Co do terenu, na jakim mają się odbywać zakupy zapasów zbożowych, to akcja ta winna objąć województwa: poznańskie, pomorskie, zachodnie części wojew. łódzkiego i warszawskiego, gdyż te tereny rozporządzają nadwyżkami zboża w stosunku do lokalnej konsumpcji.

Dla owocnej interwencji memorjał przypuszcza, iż wystarczy, gdy na składach i młynach organy kierujące akcją rezerw zbożowych będą miały 1000 wagonów zboża, reszta zaś zapasów, w celu zmniejszenia kosztów prowadzenia całej akcji — ma być pozostawiona w składach producenta. Wkońcu Zw. Polskich Org. Rolniczych zajmuje stanowisko zdecydowanie negatywne w stosunku do utrzymania nadal obowiązujących dzisiaj ceł wywozowych, uważając to za błędne z punktu widzenia polityki gospodarczej.

PRZYJAZD KIEROWNIKA AMERYKAŃSKO-POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁ.

Z Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie komunikują nam: Na początku września przybywa do Polski na dwumiesięczny pobyt p. W. E. Lord, kierownik Amerykańsko-Polskiej Izby handlowej i przemysłowej w Stanach Zjednoczonych. Celem przyjazdu p. Lorda jest wejść w bezpośredni kontakt z polskiemi organizacjami handlowo-przemysłowymi oraz poszczególnemi przemysłowcami i kupcami, którzy interesują się rynkiem amerykańskim, co niewątpliwie przyspieszy zorganizowanie eksportu towarów polskich do Stanów Zjednoczonych na większą skalę. Następujące artykuły mogą znaleźć zbyt w Stanach Zjednoczonych: wyroby lniane, bawełniane, wełniane, meble, chemikalja, cegła, cement; budulec; dachówka; wyroby żelazne, rury, wyroby emaljowane, pierze i puch, krochmal, miód, nasiona; galanterja, zabawki, wosk naturalny i ziemny, grzyby, przybory kościelne etc.

Podczas pobytu w Polsce, p. Lord będzie miał swoje biuro w Amerykańsko-Polskiej Izbie handlowo-przemysłowej Pałac Staszica, 72 Nowy Świat, Warszawa.

—o:o—

MIĘDZYNARODOWY TARG DUNAJSKI W BRATISLAWIE. W dniach od 21 sierpnia do 2 września br. odbędzie się w Bratislavie doroczny Międzynarodowy Targ Dunajski. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, że konsulaty czechosłowackie w Polsce udzielają zniżek wizowych, podobnie jak i koleje czechosłowackie zniżek cen biletów — dla zainteresowanych przedstawicieli polskiego Handlu i Przemysłu.

UCZELNIA KUPIECKA W WIEDNIU. Konsulat austrjacki w Krakowie nadesłał tut. Izbie handlowej i przemysłowej prospekt zakładów naukowych Gremium Wiedeńskiego Kupiectwa. Zainteresowani mogą przeglądnąć odnośny prospekt w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, Długa 1.

Rzeczy ciekawe.

Człowiek, który zleciał z wysokości 8 kilometrów.

Pisma przyniosły niedawno wiadomość o cudownem ocaleniu pilota francuskiego, Van Laere, który spadł z niezmiernej wysokości, zawisnął jednak na gałęzi drzewa. Był on już bliski pobicia rekordu wysokości i jego instrumenty miernicze wskazywały wysokość 8000 metrów, gdy nagle poczuł dziwną lekkość, jakieś niesamowite wzmożenie wszystkich władz umysłowych i dziwną wesołość: coś się popsuło w jego masce, przy której pomocy wdechał tlen, umieszczony w zbiorniku. Oczy stały się w niebywały sposób dalekowidzące, uszy chwytały najdrobniejsze szmery aparatu... Wnet zauważył, że stracił wszelką władzę nad maszyną, która poczęła zlatywać wdół na łeb na szyję z niesłychaną szybkością! Lecz Van Laere nie doznawał przytem żadnego strachu, czy jakichś dolegliwości... Zdawało mu się, że całe życie rozwija się przed jego oczyma niby taśma filmowa. Widział najdokładniej swą matkę, która umarła przed czterema laty... Patrzył na te obrazy z niepojętem spokojem. Potem pociemniało mu w oczach, stracił przytomność i pamięć wróciła dopiero, gdy był na wysokości 4000 m. Katastrofa trwała więc 30 sek., w ciągu których przebył 4000 metrów! Samolot bujał w powietrzu, niby liść, rzucany wiatrem. Napróżno pilot starał się opanować maszynę. Z przerażającą szybkością opadała, coraz bliżej była ziemia, grożąca śmiercią. Lotnik czynił rozpaczliwe wysiłki celem uruchomienia spadochronu, nie zdało się to jednak na nic, gdyż był sparaliżowany, jakby przyrośnięty do siedzenia. Wreszcie zeskoczył z wysokości jakichś 500 metrów, lecz spadochron nie otworzył się wcale i śmierć zajrzała Van Laerowi w oczy. Zamknął je, usłyszał potem jakby straszliwą eksplozję i otoczyła go noc. Kiedy przyszedł do siebie, wisiał, zaplątany w gałęziach potężnego drzewa, na poły uduszony przez maskę tlenową, którą miał na głowie.

Z chrześć. ruchu zawodowego.

Uroczystość nasza w Borysławiu.

W Borysławiu **chrześcijański związek zawodowy pracowników naftowych** urządził piękną uroczystość poświęcenia własnego sztandaru w niedzielę 14 sierpnia. Pogoda dopisała. Przybyło wielu gości ze Lwowa. Z ramienia chrześcijańskiej demokracji byli senator Thullie, ks. prof. Szydelski, dr. Petyniak-Sanecki, dr. Nieć z Rzeszowa. Ze strony Zjednoczenia chrześcijańskich związków zawodowych radca Liebhardt, prezes Tokarski, delegaci poszczególnych związków pp. Zimmer, Jakóbik, Pasternak, Jastrząb, Rogoziński, Huńka, Jaremczuk, Starak, Hupałowski, Gola, Łyszczak. Przybyły ze Lwowa sztandary Wzaj. Pomocy pracowników M. Z. E., skontystów, dozorców i Przyjaźni. Z Przemyśla przyjechał sekretarz p. Stach i 12 delegatów związków. Był delegat z Bitkowa. Z Warszawy przybył delegat tamtejszego związku elektrykarzy p. Borówka.

Goście i miejscowi zbierali się w gmachu „Sokoła". O godz. 10.45 ruszył pochód, poprzedzony orkiestrą wojskową z Borysławia, do kościoła na nabożeństwo. Ks. prof. Szydelski wypowiedział kazanie okolicznościowe. Po kazaniu uroczystą sumę odprawił ks. prof. Chlebiński. Następnie ks. proboszcz Karaś poświęcił nowy sztandar pracowników naftowych, a rodzice chrzestni wbijali pierwsze gwoździe. — Wbito też gwoździe w zastępstwie ks. bisk. Nowaka, ks. bisk. Galla, Reprezentacji miasta Lwowa, reprezentacji gminy Borysławia. Poczem uformował się znowu pochód i podążył z powrotem z orkiestrą do Sokoła, gdzie się miał odbyć dalszy ciąg uroczystości. Pierwszy przemawiał imieniem miejscowych członków p. **Błaż**, witając serdecznie gości dalszych i bliższych i podnosząc znaczenie poświęcenia sztandaru chrześcijańskiego związku zawodowego w Borysławiu.

Imieniem chrześcijańskiej demokracji przemawiał senator **Thullie.** Zwrócił uwagę na konieczność organizowania się w związki zawodowe i przeciwstawił program chrześcijańsko-społeczny hasłom walki klasowej. Złożył serdeczne życzenia Związkowi w Borysławiu.

Przemawiali w dalszym ciągu serdecznie p. radca Liebhardt, p. Stach, a pełna sala przemówienia ich przyjmowała gorącemi oklaskami.

Wieczorem **Koło młodzieży Ch. Zw. Zaw. w Przemyślu** odegrało sztukę „Gehenna Demagogji", pod koniec zaś odbyła się zabawa towarzyska członków, która się przeciągnęła późno w noc.

Przebieg uroczystości był wspaniały.

Należy podnieść pracę miejscowego Komitetu z **p. Karpem, ks. Łorencem i p. Bernarem na czele.** Wielka to była praca wszystko obmyśleć i przygotować. Komitet tę pracę wykonał dobrze. Wdzięczność należy się również niestrudzonemu p. dyr. **Fiebertowi,** który szczerą opieką Związek otacza, usiłowania jego wspiera, wszelkiej pracy dopomaga. **Chd.**

Wydawca: za „Glos Narodu" Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. J. Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka.